





INTRO



Może nam się wydawać inaczej, tymczasem miasta naprawdę potrzebują interwencji zwykłych ludzi. Do wprowadzenia pozytywnych zmian w miejskim otoczeniu potrzeba jednak nie tylko pieniędzy i pomysłów, ale również inspiracji. I tutaj do akcji wkracza LECHSTARTER. Program pomagający w tworzeniu przestrzeni, które jednoczą mieszkańców dużych, średnich i małych miast. Takie przedsięwzięcia jak chociażby Błękitna Laguna w Siechnicach, czy Zielona Skrzynka w Pelpinie powstały dla wszystkich. Czasem wystarczy impuls, aby głowa pełna pomysłów otworzyła się na innych. Chciałbym, aby takim impulsem był właśnie ten film. Impulsem nie tylko do składania wniosku w programie LECHSTARTER, ale bodźcem do zmian w ogóle. Z tym programem to się opłaca, nawet jak komuś wydaje się, że zmiany są niemożliwe gdy nie ma się nic. W książce 13 pięter Filipa Springera padają słowa: "Bo wie pan, jak się nie ma niczego, to trudno tak naprawdę zacząć wszystko". Trudno, ale naprawdę warto, więc czemu nie spróbować?

LECHSTARTER przypomina, że miasto tworzą przede wszystkim ludzie. Są oni odpowiedzialni za małe i duże realizacje. W swojej prezentacji odnoszę się do takich przykładów ze świata, jak chociażby High Line w Nowym Jorku. To park utworzony na trasie linii kolejowej wzdłuż Manhattanu. Miasto wsparło projekt rewitalizacji, jednak największy udział w budowie miała grupa zapaleńców, którzy zebrali potrzebne fundusze. To jedna z tych większych realizacji. Jednak każda zmiana w kierunku poprawienia jakości życia w mieście, niesie za sobą szereg innych zmian. Także tych mniejszych i lokalnych społeczności. Niejednokrotnie jednak kropla drąży skałę i to właśnie te małe realizacje pociągają za sobą wielkie zmiany. To stymuluje ludzi do działania, pobudza tkankę miejską i sprawia, że w mieście żyje się po prostu lepiej. Film ma być tym stymulatorem, który uświadomi ludziom, że los miasta naprawdę leży w ich rękach. Wystarczy chcieć, a złożenie wniosku to tylko formalność.

